

Wypożyczalnie rowerów miejskich zintegrowane w czterech miastach

Wypożyczasz

rower miejski w Katowicach i oddajesz go w Chorzowie, Sosnowcu albo Tychach. Od

piątku (5 kwietnia) jest to oficjalnie możliwe! Stacje rowerowe w tych czterech

miastach zostały zintegrowane i rowery standardowe można wymieniać między nimi

bez żadnych konsekwencji. Stało się to możliwe dzięki umowie pomiędzy

Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią, firmą Nextbike Polska i władzami tych

czterech samorządów. W maju do programu dołączą także Siemianowice

Śląskie.

Udogodnienie

dotyczy w sumie ponad 900 rowerów standardowych, które można wypożyczyć w

chorzowskim systemie KajTeroz, katowickim City By Bike, Sosnowieckim Rowerze

Miejskim i Tyskim Rowerze. Operatorem wszystkich tych systemów jest firma

Nextbike Polska. Od 5 kwietnia 2019 r. rower wypożyczony w jednym mieście,

można oddać w innym – bez narażania się na karę finansową lub blokadę konta.

–

Rowerzyści korzystający z miejskich rowerów będą mogli już swobodnie

przemieszczać się między czterema miastami Metropolii,

których wypożyczalnie zostały właśnie zintegrowane – mówi Karolina Wadowska, członek zarządu GZM.

–
Tak naprawdę to dla nas pierwszy krok w kierunku integracji systemów rowerowych i część naszych działań, które mają popularyzować rower jako równorzędny środek transportu publicznego. Naszym celem jest stworzenie największego w Europie systemu wypożyczalni elektrycznych rowerów miejskich, które połączą całą Metropolię. Szacujemy, że będzie on nawet dwukrotnie większy od niedawno uruchomionej wypożyczalni na Pomorzu. Jesteśmy w przededniu rozstrzygnięcia przetargu ws. wyboru podmiotu, który opracuje koncepcje funkcjonowania systemu Elektrycznego Roweru Metropolitalnego w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii – dodaje.

Granice miast przestają być barierą

Uruchomienie programu zintegrowanych wypożyczalni Nextbike zostało zainaugurowane wspólnym przejazdem między katowickim Osiedlem Tysiąclecia a chorzowską „Żyrafą” w Parku Śląskim. W wydarzeniu, które odbyło się w piątek (5 kwietnia) uczestniczyli wiceprezydenci i przedstawiciele pięciu miast wraz z reprezentantami Metropolii, a także pracownikami firmy Nextbike’a.

– Pokonaliśmy na rowerach zaledwie kilkaset metrów, a znaleźliśmy się w innym mieście, w obrębie innego systemu

rowerowego. Od dziś dla użytkowników rowerów standardowych nie będzie to już miało żadnego znaczenia. Po prostu zwrócą rowery tam, gdzie będzie to wygodne – mówi Marek Pogorzelski z firmy Nextbike Polska.





Rowery

miejskie cieszą się nieustannie popularnością wśród mieszkańców, na co zwraca uwagę Mariusz Skiba, wiceprezydent Katowic. Jak mówi, w stolicy Metropolii tylko w zeszłym roku jednoślady wypożyczono ponad 200 tysięcy razy, a łącznie w systemie zarejestrowanych jest aż 41 tysięcy katowiczian.

—

Z rowerów korzystają dziś zarówno studenci, seniorzy, jak i rodziny, które za pomocą rowerów typu cargo mogą przewozić małe dzieci. Katowicki system wystartował jako pierwszy 4 lata temu i dziś jest największym w regionie.

Cieszę się, że nasi sąsiedzi również dołączyli do sieci, a współpraca na forum

Metropolii zaowocowała możliwością relokacji rowerów między gminami, co jest

wielką zaletą dla naszych mieszkańców – zaznacza Mariusz

Skiba.

Trzeba jednak pamiętać, że możliwość relokowania pojazdów między miastami dotyczy tylko **rowerów standardowych**. Rowery specjalne, np. rodzinne typu cargo, czy wyposażone w fotelik do przewożenia dzieci, należy nadal zwracać w obrębie tego samego systemu.

We wszystkich czterech miastach operatorem wypożyczalni jest Nextbike Polska. Tak jak do tej pory, rowery można wypożyczać za pomocą jednego konta w systemie na niemal tych samych zasadach – za pomocą stacji wypożyczeń lub aplikacji mobilnej.





—
To bardzo dobra informacja dla mieszkańców Chorzowa, ale także okolicznych miast. To ułatwi chorzowianom dojazd do pracy i na uczelnie do Katowic, a

katowiczanom dojazd do chorzowskiego parku – zauważa Marcin Michalik,
wiceprezydent Chorzowa.

Co
ważne, użytkownicy w związku z nowym udogodnieniem nie poniosą
żadnych
dodatkowych opłat, ponieważ koszty relokowania rowerów między
miastami pokrywa
Metropolia.

–
Cieszę się, że inicjatywa, którą w ubiegłym roku skierowaliśmy
do Katowic w
sprawie unifikacji systemu, zatoczyła szerszy krąg dzięki
Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Mieszkaniec nie
powinien się martwić do
kogo należy rower, on ma z niego korzystać – i tak się właśnie
dzieje od 5
kwietnia – zauważa Grzegorz Frugalski, sekretarz Sosnowca.

–
Przypomnę tylko, że w Sosnowcu darmowy czas przejazdu to aż 30
minut. W tyle
minut można dojechać do Katowic – dodaje.

Przy tej okazji trzeba podkreślić, że rower wypożyczony w
sosnowieckiej stacji – niezależnie czy będzie pochodził z
systemu katowickiego, tyskiego czy chorzowskiego – będzie miał
30 minut darmowego czasu. Z rowerów wypożyczonych w innych
miastach można bezpłatnie korzystać przez pierwsze 15 minut.
Przy naliczaniu opłat za wypożyczenie obowiązuje standardowy
cennik z miasta, w którym to wypożyczenie następuje.





Samorządowcy

zauważają, że mieszkańcy miast coraz chętniej wykorzystują rowery do szybkiego przemieszczania się nie tylko w celach rekreacyjnych.

–

Tyszanie uwielbiają jeździć na rowerze, coraz częściej także wykorzystują ten środek transportu by dojechać do pracy, dlatego inwestujemy w infrastrukturę dla rowerzystów, budujemy nowe ścieżki rowerowe, stacje napraw rowerów i realizujemy wiele projektów z myślą o cyklistach – mówi Maciej Gramatyka, zastępca prezydenta Tychów ds. społecznych.

–

W najbliższym czasie prezydent podpisze także zarządzenie ws. przyjęcia – opracowanych przez Metropolię – standardów dla infrastruktury rowerowej.

Określają one zasady, które będą musiały być stosowane przy projektowaniu, budowaniu i remontowaniu infrastruktury rowerowej na terenie naszego miasta – dodaje.

Unifikacja systemów zatacza szersze kręgi

Do zintegrowanego systemu rowerów miejskich wkrótce dołączą także Siemianowice Śląskie, w których wypożyczalnie rowerów zaczną funkcjonować już w maju.

– Bardzo się cieszymy, że w Siemianowicach Śląskich, gdy sezon miejskich rowerów ruszy, a stanie się to już w pierwszych dniach maja, nasz system będzie kompatybilny z innymi miastami – mówi Adam Skowronek, sekretarz miasta.

– Warto w tym momencie dodać, że wielu rowerzystów spoza Siemianowic Śląskich ucieszy fakt, że w tym roku rozszerzamy infrastrukturę stacji rowerowych z czterech do dziesięciu, dzięki czemu miłośnicy jednośladów będą mogli zaparkować i wypożyczyć rowery jeszcze bliżej popularnych obiektów rekreacyjnych miasta.

W programie zintegrowanego systemu rowerów miejskich biorą udział Chorzów, Katowice, Sosnowiec, Tychy i – od maja – Siemianowice Śląskie.